

Sygn. akt: XI Ns 400/13

POSTANOWIENIE

Dnia 13 maja 2016 r.

Sąd Rejonowy w Toruniu XI Wydział Cywilny

w składzie następującym:

| | |
|-----------------|--------------------------|
| Przewodniczący: | SSR Larysa Rozmarynowicz |
|-----------------|--------------------------|

| | |
|--------------|--------------------------------|
| Protokolant: | sekr. sądowy Ewelina Czarnecka |
|--------------|--------------------------------|

po rozpoznaniu w dniu 29 kwietnia 2016 r. w Toruniu na rozprawie

sprawy z wniosku A. Z.

z udziałem H. W.

A. W.

P. B.

Stwierdzenie nabycia spadku po J. W.

postanawia:

I. stwierdzić, że spadek po J. W.

zmarłym dnia 23 stycznia 2013 roku w T.

ostatnio stale zamieszkałym w T.

na podstawie testamentu własnoręcznego z dnia 17 czerwca 2011 roku

nabyła A. Z. (córka M. i M.) w całości;

II. zasądza od uczestniczek A. W. i P. B. solidarnie na rzecz Skarbu Państwa kwotę 664,83 zł (sześćset sześćdziesiąt cztery złote osiemdziesiąt trzy grosze) tytułem nieuiszczonych wydatków, w pozostałej części ustala, że każdy uczestnik ponosi koszty związane ze swoim udziałem w sprawie;

III. przyznać biegłemu W. K. wynagrodzenie w kwocie 63,94 zł (sześćdziesiąt trzy złote dziewięćdziesiąt cztery grosze) za udział w rozprawie.

Sygn. akt XI Ns 400/13

UZASADNIENIE

A. Z. wniosła o stwierdzenie nabycia spadku po zmarłym dnia 23 stycznia 2013 roku J. W.. Wskazała, że zmarły pozostawił żonę- H. W. oraz dwie córki- A. W. i P. B.. W skład spadku nie wchodzi gospodarstwo rolne. J. W. pozostawił dwa testamenty.

W odpowiedziach na wniosek (k. 54-58; k. 67-71) uczestniczki postępowania A. W. i P. B. zakwestionowały złożony wraz z wnioskiem testament. Wskazywały, że ich ojciec J. W. w chwili sporządzania testamentu działał w stanie wyłączającym świadome i swobodne podjęcie decyzji i wyrażenie woli ze względu na trwającą wiele lat chorobę psychiczną oraz naciski żony. Podnosiły także, że testament nie spełnia „wymogów formalnych w kwestii wydziedziczenia”, albowiem spadkodawca wydziedzicza wszystkich potencjalnych spadkobierców bez podania przyczyny wydziedziczenia.

Uczestniczka postępowania H. W. nie kwestionowała wniosku.

Sąd ustalił, co następuje

J. W. zmarł dnia 23 stycznia 2013 roku w T.. Przed śmiercią na stałe zamieszkiwał w T., ul. (...). J. W. w chwili śmierci był żonaty. Związki małżeńskie zawierał dwukrotnie. Pierwszy związek zawarł z I. W. i z tego związku urodziło się dwoje dzieci: A. W. i P. B.. Drugi związek małżeński zawarł z H. W. i z tego związku nie było dzieci. Spadkodawca nie miał dzieci pozamałżeńskich, nikogo nie przysposobił.

(dowody: - odpis aktu zgonu: k. 3

- zapewnienie spadkowe złożone przez A. Z.: k. 103)

J. W. był leczony w latach 1978- 1989 w (...) z rozpoznaniem: hipochondria i zaburzenia nerwicowe. Przebywał czterokrotnie w szpitalu psychiatrycznym w Ł. w latach: 1978 -1979 oraz w roku 1989 z rozpoznaniem nerwica neurasteniczno – subdepresyjna. W 1978 roku leczył się także z rozpoznaniem zespołu neurasteniczno – pitiatycznego. W okresie od 8 sierpnia 1991 roku do 9 września 1991 roku leczony był stacjonarnie z rozpoznaniem lekkiej depresji, tinnitus (szumy uszne), pruritus sine materia. Nie stwierdzono zaburzeń odbioru, zaburzeń świadomości, skłonności samobójczych. Bieg myśli oceniono jako bez zastrzeżeń, nie stwierdzono deficytów pamięciowych.

(dowody: - zaświadczenie Wojewódzkiego Szpitala (...) w T.: k. 126, pismo k. 323, k. 325, zaświadczenie k 614

- zeznania świadka I. W.: k. 200)

J. W. od 18 października 1988 roku był zaliczany do trzeciej grupy inwalidów z ogólnego stanu zdrowia. Prawo do emerytury wojskowej z tytułu zaliczenia do III grupy inwalidów nabył od 1.04.1989r. a do II grupy inwalidów od 1.05.2000r. Rozpoznano u niego przewlekłą nerwicę neurasteniczno – depresyjną. Przyjmował przez szereg lat różnorakie leki zapisywane przez lekarzy.

(dowody: - orzeczenia Rejonowej Wojskowej Komisji Lekarskiej w T.: k. 186, 181, 176, 173

- zaświadczenie Wojskowego Biura Emerytalnego w B.: k. 172, lista leków k. 502, 598)

J. W. pozostawił dwa testamenty: notarialny z dnia 19 września 1995 roku i własnoręczny z dnia 17 czerwca 2011. W testamencie własnoręcznym J. W. do całości spadku powołuje A. Z. z domu W.. Innych testamentów nie pozostawił.

(dowody: - testament własnoręczny: k.5

- wypis aktu notarialnego- testament : k. 23

- zapewnienie spadkowe: k. 103

- informacja k. 37)

W czasie sporządzania testamentu własnoręcznego w 2011 roku J. W. miał zachowaną zdolność świadomego i swobodnego powzięcia decyzji i wyrażenia woli. Spadkodawca sam ustalił treść testamentu, nikt nie kierował jego decyzją. Od wielu lat chorował i przyjmował leki specjalistyczne na różnorodne schorzenia, jednak ich przyjmowanie nie miało wpływu na zdolności spadkodawcy do swobodnego i świadomego podejmowania decyzji.

(dowody: - opinia biegłego k. 439 – 442, 482 – 483, 641

- zeznania świadka M. L.: k. 208, 209

- zeznania świadka R. T.: k. 211

- zeznania świadka B. Z.: k. 212

- zeznania wnioskodawczyni A. Z.: k. 240

- zeznania świadka H. W.: k. 241)

Sąd zważył, co następuje:

Stan faktyczny w niniejszej sprawie Sąd ustalił w oparciu o zeznania świadków, wnioskodawczyni, uczestniczek, opinię biegłego oraz dowody z dokumentów.

Sąd za wiarygodne uznał dowody z dokumentów zgromadzone w aktach sprawy. Zostały one sporządzone przez uprawnione osoby, we właściwej formie i Sąd nie znalazł powodów, by kwestionować ich autentyczność. Zapewnienie spadkowe także nie budziło wątpliwości Sądu. Sąd nie podzielił twierdzeń podnoszonych w pismach procesowych uczestniczek- A. W. i P. B. (k. 54-58 i k. 67-71) oraz w zeznaniach świadka- I. W. (k. 200) w części, w której było podnoszone, że spadkodawca cierpiał na chorobę psychiczną, która wpływałaby na jego zdolność testowania. Nie przedstawiono bowiem żadnych dokumentów na ich potwierdzenie. Listy pisane przez J. W. do rodziny zamieszkałej w Niemczech z lat

1991- 1994 (k. 73-78) wskazują co prawda na słabą kondycję psychiczną spadkodawcy, nie ma jednak w nich potwierdzenia jakoby cierpiał on na poważną chorobę psychiczną.

Zeznania wnioskodawczyni oraz uczestniczki H. W. zająbiają się z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie, zeznaniami świadków, dokumentami oraz opinią biegłego. Przyznano im zatem walor wiarygodnych.

W sprawie zeznawała także uczestniczka A. W.. Zeznania uczestniczki wskazują, że od 1992 roku nie miała kontaktu z J. W., albowiem zamieszkiwała na terenie Niemiec, a J. W. wrócił do Polski. Od tego czasu w Niemczech był czterokrotnie. W 1995 roku J. W. nakłaniał – według zeznań świadka – matkę świadka do zawarcia umowy u notariusza, zachowanie takie wskazuje na pełną świadomość spadkodawcy co do podejmowanych działań. Uczestniczka zeznała także, że nie wiedziała wówczas, jakie leki przyjmował. Ustaliła to dopiero później na podstawie listy leków, która została złożona do akt, a sporządzona w 1992 lub 1993 roku. Odnosnie listy leków – biegły wyraził opinię opisaną w innej części uzasadnienia. W przedmiocie stanu zdrowia spadkodawcy w roku 2011 uczestniczka zeznała, że jej matka miała kontakt z ciocią, która powiedziała że lekarz nie będzie przepisywał leków J. W., ponieważ jest od nich uzależniony. Okoliczność ta była przedmiotem badania biegłego. Nadto należy zauważyć, że jeśli J. W. w tym czasie zaprzestał przyjmowania leków, to nie może okoliczność ta negatywnie wpływać na zdolność testowania. Uczestniczka wskazywała na zmienne nastroje J. W., pod wpływem których miał sporządzać różne zapiski, stale zmieniając ich treść. Zdaniem Sądu uczestniczka nie miała szczegółowej wiedzy o stanie zdrowia J. W. w okresie po 1992 roku, kiedy wyjechał z Niemiec do Polski. Uczestniczki zamieszkiwały dalej za granicą. Z J. W. utrzymywały sporadyczne kontakty, które stopniowo wygasły całkowicie. W ocenie Sądu uczestniczka zeznawała w celu podważenia testamentów, albowiem została w ich treści wydziedziczona. Zeznania uczestniczki nie znalazły potwierdzenia w

pozostałym materiale dowodowym. Zeznania te nie dają także podstaw do przyjęcia, że J. W. nie miał w chwili testowania zdolności testowania, ani że działał pod wpływem innej osoby.

Biegły W. K. w opinii pisemnej analizował poszczególne informacje lekarskie dotyczące stanu zdrowia psychicznego J. W., zarówno informację od lekarzy wojskowych, zapiski dotyczące zdolności do posiadania broni, informacje dotyczącą leczenia szpitalnego, a także treść listów pisanych przez niego, pisma spadkodawcy z lat 90 - tych. Dokonując oceny w zakresie zdolności testowania wskazał, że informacje dotyczące ewentualnych chorób spadkodawcy należało zestawić z zeznaniami świadków, a także z samą formą i treścią poszczególnych testamentów. Sąd rozpytywał także biegłego na rozprawie, czy sama forma sporządzenia testamentu, użyty zakres słownictwa, sposób budowy zdań, a nawet szata graficzna, wskazują na ograniczone zdolności testowania. Biegły kategorycznie zaprzeczył tego rodzaju wątpliwościom. Biegły zapoznał się także ze złożonymi listami leków, które przyjmować miał spadkodawca, odniósł się także do częstotliwości realizacji recept i ewentualnego zarzutu nadużywania leków, w tym kontekście również nie było wątpliwości co do jego zdolności testowania. W opinii uzupełniającej biegły wskazał, że spadkodawca nie miał nigdy rozpoznanej politoksykomanii, a badany był wielokrotnie przez psychiatrów. Wskazał także, że przyjęcie nadmiernej ilości leków mogłoby znaleźć wyraz w formie testamentu. Świadkowie mający kontakt ze spadkodawcą (poza córkami spadkodawcy, które w 2011 roku nie pozostawały z nim w kontakcie) nie zeznawali o objawach uzależnienia czy nadużywania leków. Takich zaburzeń nie stwierdzono także w czasie pobytu spadkodawcy w szpitalu w B. na początku lat 90 – tych, a właśnie z tego okresu pochodzi lista leków złożona do akt przez uczestniczkę. Biegły finalnie podtrzymał wnioski opinii pisemnej. W ocenie Sądu opinia biegłego lekarza psychiatrii W. K. nie budziła wątpliwości, była jasna, rzetelna, wyczerpująca, biegły uzasadnił wnioski opinii oraz uwzględnił całokształt materiału dowodowego istotnego z punktu widzenia stanu zdrowia psychicznego oraz zdolności testowania.

Sąd oddalił wniosek o powołanie biegłego grafologa na okoliczność porównania charakteru pisma wniosku o stwierdzenie nabycia spadku i jednego z zaświadczeń lekarskich, a dokładnie z dnia 14 marca 1996 roku. Uczestniczka zgłosiła obawy, że oba dokumenty zostały napisane tym samym charakterem pisma. Kwestia wiarygodności jednego dokumentu nie miała znaczenia dla sprawy, tym bardziej że dokument był datowany na 1996 rok, a w toku postępowania zgromadzono szereg dokumentów dotyczących stanu zdrowia spadkodawcy, w tym także dokumentacji lekarskiej.

Powołanie do spadku wynika z ustawy albo z testamentu. Dziedziczenie ustawowe co do całości spadku następuje wtedy, gdy spadkodawca nie powołał spadkobiercy albo gdy żadna z osób, które powołał nie chce lub nie może być spadkobiercą. Przepis art. 941 kc stanowi, że rozrządzić majątkiem na wypadek śmierci można jedynie przez testament. Wielość form testamentu przewidzianych w kodeksie cywilnym ma ułatwić spadkodawcy sporządzenie niewadliwego testamentu. Najprostszą formą testamentu jest testament własnoręczny. Art. 949 kc określa wymogi ustawowe takiej formy testamentu. Są to mianowicie: własnoręczne spisanie treści testamentu, podpisanie go i opatrzenie datą. Testament przedłożony przez wnioskodawczynię spełnia niniejsze wymogi: został sporządzony w całości pismem ręcznym spadkodawcy, podpisany przez niego i opatrzony datą (k. 5-6).

Uczestniczki postępowania: A. W. i P. B. w toku prowadzonego postępowania usiłowały dowodzić, że ostatni sporządzony przez J. W. testament jest nieważny. Przepis art. 945 kc stanowi, że testament jest nieważny, jeżeli został sporządzony: w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli, pod wpływem błędu uzasadniającego przypuszczenie, że gdyby spadkodawca nie działał pod wpływem błędu, nie sporządziłby testamentu tej treści, pod wpływem groźby. Uczestniczki postępowania powoływały się na pierwszą z przesłanek nieważności testamentu, tj. na stan wyłączający świadome albo swobodne powzięcie decyzji przez spadkodawcę.

Brak świadomości lub swobody należy oceniać według wskazówek zawartych w art. 82 kc. Stan określany jako brak świadomości lub swobody musi występować w chwili sporządzania testamentu. Sama choroba psychiczna spadkodawcy nie pociąga za sobą automatycznie nieważności sporządzonego testamentu. Konieczne jest przeprowadzenie dowodu czy w chwili sporządzania testamentu spadkodawca działał z rozeznaniem. (vide: Prawo spadkowe. Elżbieta Skowrońska-Bocian, C.H. Beck, Warszawa 2011) Ponadto należy zauważyć, że oświadczenie woli testatora jest świadome, jeżeli w czasie sporządzania testamentu nie występowały żadne zaburzenia świadomości,

a testator jasno i wyraźnie zdaje sobie sprawę, że sporządza testament o określonej treści. Oświadczenie to jest swobodne, jeśli spadkodawca nie kieruje się motywami intelektualnymi i uczuciowymi mającymi charakter chorobliwy, nie pozostaje pod dominującym wpływem czyjejkolwiek sugestii i zachowuje wewnętrzne poczucie swobody postępowania. (vide: Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga czwarta. Spadki. Elżbieta Skowrońska. Wydawnictwo prawnicze. Warszawa 1995r.) W związku z powyższym należy stwierdzić, że J. W. w chwili testowania w roku 2011 był w pełni sprawny umysłowo, działał z rozeznaniem i był w stanie samodzielnie podjąć decyzję o sporządzeniu testamentu i jego treści. Potwierdzają to świadkowie: H. W., A. Z., M. L., R. T. i B. Z., którzy to przebywali systematycznie z J. W. w ostatnich latach jego życia. Sąd zważa, że przy przyjęciu zgodnie z zeznaniami pierwszej żony J. I. W. oraz pismami uczestniczek postępowania- A. W. i P. B., które podnoszą, że J. W. leczył się w przeszłości w szpitalach psychiatrycznych i przyjmował leki, to nie wpływa to na wynik postępowania, ponieważ osoby te nie przebywały ze spadkodawcą w ostatnich latach jego życia, ani w czasie testowania i nie mają odpowiedniego rozeznania co do jego stanu zdrowia psychicznego w chwili sporządzenia testamentu. Ponadto należy rozróżnić stan umysłowy od stanu fizycznego chorego i jak wynika z załączonych do akt sprawy zaświadczeń lekarskich- spadkodawca cierpiał na wiele schorzeń, jednakże nie oznacza to, że miało to wpływ na sprawność umysłu. Potwierdzają to także zeznania świadków. Opinia biegłego również dowodzi, że J. W. był w dacie testowania zdolny do świadomego i swobodnego podjęcia decyzji i wyrażenia woli. Kolejną istotną kwestią podnoszoną przez uczestniczki jest przypuszczenie, że J. W. nie działał swobodnie przy sporządzaniu testamentu ze względu na rzekome naciski żony H. W.. Sąd nie znalazł jednak dowodów na potwierdzenie takich twierdzeń. Z zeznań świadka R. T., który był wieloletnim znajomym J. W. wynika nawet, że spadkodawca był osobą decyzyjną a z zeznań świadka M. L.- siostry spadkodawcy, że J. W. nie pozostawał pod jakimkolwiek wpływem czy naciskiem w swoich decyzjach.

Reasumując- oba testamenty sporządzone przez J. W.- notarialny z 1995 roku i holograficzny z 2011 roku, były ważnymi rozrządzeniami na wypadek śmierci. Sporządzenie testamentu i jego treść zależą od wyłącznej woli spadkodawcy. To spadkodawca decyduje czy dziedziczyć po nim będą spadkobiercy ustawowi czy też nienależące do tego kręgu osoby, które dziedziczyć będą na podstawie testamentu.

Zgodnie z art. 946 kc odwołanie testamentu może nastąpić w ten sposób, że spadkodawca sporządzi nowy testament. W tej sprawie zatem sporządzenie własnoręcznego testamentu z 2011 roku skutkowało odwołaniem testamentu z 1995 roku o innej treści, co także spadkodawca wprost stwierdza w treści nowszego testamentu.

Należy więc przyjąć, że stwierdzenie nabycia spadku po J. W. powinno nastąpić na podstawie testamentu własnoręcznego z 17 czerwca 2011 roku.

Zgodnie z tym testamentem J. W. do całości spadku powołał A. Z.: „Tak więc wszystko co posiadam zapisuję A. Z. z d. W. ...”. Spadkodawca w treści testamentu wymienia składniki masy spadkowej: lokal mieszkalny, ruchomości, rzeczy osobiste. Powołał jednak do spadku A. Z. wskazując, że wszystko co posiada „zapisuje” na jej rzecz. Nie jest zatem istotne, czy wszystkie poszczególne składniki masy spadkowej zostały w testamencie wymienione i jaką część masy spadkowej one stanowią. Spadkodawca wskazuje także bezpośrednio w treści testamentu, że wszystkie inne testamenty są nieważne.

Na marginesie należy zaznaczyć, że w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku Sąd nie bada prawidłowości i prawdziwości zapisów dotyczących wydziedziczenia. Okoliczności te są ewentualnie przedmiotem postępowania o zachowek, o ile uprawnieni wystąpią z pozwem. Łączenie tych spraw w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku jest niedopuszczalne.

Mając to na uwadze w punkcie I sentencji Sąd stwierdził, że spadek po J. W. na podstawie testamentu własnoręcznego z dnia 17 czerwca 2011 roku nabyła A. Z..

O kosztach postępowania orzeczono w punkcie II sentencji na podstawie

art. 520 KPC w zw. z art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. Nr 167, poz. 1398 ze zm.) a contrario, mając na uwadze że koszty związane z badaniem ważności testamentów wynikały ze stanowiska uczestniczek P. B. i A. W..